

Sygn. akt I ACa 1319/14

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Struzik (spr.)

Sędziowie: SSA Sławomir Jamróg

SSO (del.) Barbara Baran

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 maja 2015 r. w Krakowie

sprawy z powództwa H. M.

przeciwko T. B.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek zażalenia powódki na postanowienie w przedmiocie kosztów procesu zawarte w pkt 2 wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 grudnia 2014 r. o sygn. akt I ACa 1319/14

postanawia:

zmienić zaskarżone postanowienie poprzez nadanie mu brzmienia: „nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego”,

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny w pkt 2 ww. wyroku zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.321 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, przy jednoczesnym odstąpieniu od obciążania powódki kosztami procesu powstałymi w toku rozpoznawania sprawy w I instancji (pkt 1 ust. II wyroku).

W uzasadnieniu sąd powołując się na przepis art. 102 k.p.c. wskazał, że w toku postępowania przed sądem I instancji z uwagi na splot zdarzeń prawnych związanych m.in. z postępowaniem klauzulowym, podjętymi czynnościami egzekucyjnymi oraz judykataми z 1985 r. powódka mogła mieć uzasadnione przypuszczenie, że jej powództwo jest zasadne. Wskazane okoliczności z uwagi na swój szczególny charakter w świetle art. 102 k.p.c. pozwalały na uczynienie wyjątku od zasady odpowiedzialności materialnej za wynik procesu i odstąpienie od obciążania powódki tymi kosztami. Tym niemniej w ocenie Sądu Apelacyjnego sytuacja w postępowaniu apelacyjnym kształtowała się zupełnie inaczej, albowiem pozwany w apelacji doręczonej powódce w dostatecznie wyraźny sposób wskazał na przyczyny wykluczające zasadność powództwa, a ponadto z uwagi na ustalenia faktyczne poczynione w ramach postępowania apelacyjnego dotyczące treści tytułu wykonawczego i sposobu zawiadomienia powódki o treści postanowienia o nadaniu przeciwko niej tytułu, powódka nie mogła mieć nawet subiektywnie usprawiedliwionego przekonania o zasadności roszczenia. Tym samym w toku postępowania apelacyjnego przestały istnieć podstawy do odstąpienia od obciążenia jej obowiązkiem poniesienia kosztów tego postępowania.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powódka H. M. zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie pomimo spełnienia przesłanek do jego zastosowania i w konsekwencji obarczenie powódki kosztami postępowania apelacyjnego. Skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez odstąpienie od obciążania jej kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego.

W uzasadnieniu powódka stwierdziła, że Sąd Apelacyjny słusznie odstąpił od obciążania jej kosztami za postępowanie przed sądem I instancji wskazując, że miała usprawiedliwione podstawy by sądzić, że jej powództwo jest zasadne. Z kolei postępowanie apelacyjne zostało zainicjowane przez pozwanego, a nie powódkę, tym samym jej aktywność w toku postępowania przed sądem II instancji stanowiła wyłącznie obronę jej praw. W związku z powyższym, w ocenie skarżącej nie sposób dokonywać oddzielnej oceny zasadności zastosowania art. 102 k.p.c. w odniesieniu do postępowania przed sądem I i II instancji. W obu instancjach przesłanki obrony praw powódki były jednakowe, a przyczyny tego stanu rzeczy były niezależne od powódki i miały swe źródło na etapie postępowania klauzulowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie okazało się zasadne.

Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Wskazany przepis realizuje zasadę słuszności i stanowi wyjątek od wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c. reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "przypadków szczególnie uzasadnionych" pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego przepisu powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w sposób odmienny ocenił fakt pozostawiania powódki w przeświadczeniu o zasadności jej roszczenia w toku I i II instancji. W ocenie tego sądu przeświadczenie powódki w toku postępowania przed Sądem I instancji miało charakter usprawiedliwiony m.in. z uwagi na przebieg postępowania klauzulowego, jak i podjętych czynności egzekucyjnych. Okoliczności te uzasadniały zdaniem sądu zastosowanie względem powódki wyjątku z art. 102 k.p.c. w postaci odstąpienia od obciążania jej kosztami procesu na rzecz pozwanego. Natomiast w ocenie sądu, w toku postępowania apelacyjnego, z uwagi na poczynione w ramach tego postępowania ustalenia faktyczne dotyczące treści tytułu wykonawczego i sposobu zawiadomienia powódki o treści postanowienia nadania przeciwko niej tytułu wykonawczego, przeświadczenie powódki o zasadności jej powództwa przestało mieć choćby subiektywne uzasadnienie.

W ocenie sądu odwoławczego, zważywszy na okoliczności sprawy, w tym treść korzystnego dla powódki wyroku sądu I instancji, jego uzasadnienia, a także faktu zainicjowania postępowania odwoławczego przez pozwanego, Sąd Apelacyjny w sposób błędny i niekonsekwentny dokonał rozróżnienia charakteru przekonania powódki o zasadności jej roszczenia na etapie postępowania w I i II instancji. Otóż sąd odwoławczy w pełni podzielał zdanie Sądu Apelacyjnego co do okoliczności przemawiających za usprawiedliwionym przekonaniem powódki co do zasadności powództwa w I instancji, jednocześnie nie znajduje żadnych okoliczności które w przedziale czasowym od wydania wyroku w I instancji aż do chwili bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w II instancji wpłynęłyby za zmianę oceny przekonania powódki odnośnie zasadności powództwa z usprawiedliwionego na nieusprawiedliwione.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że sąd I instancji orzekł zgodnie z żądaniem powódki, ustosunkowując się szczegółowo w treści uzasadnienia wyroku do zarzutów pozwanego podnoszonych już w odpowiedzi na pozew, tj. niezasadności powództwa przeciwegzekucyjnego z art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w sytuacji w której powódka nie przeczyła zdarzeniu na podstawie którego wydano klauzulę wykonalności, ani nie powoływała się na jakiekolwiek zdarzenie mające miejsce po powstaniu tytułu wykonawczego prowadzące do wygaśnięcia bądź niemożności egzekwowania świadczenia. Z uwagi na wskazane okoliczności powódka po wydaniu korzystnego dla niej wyroku mocą autorytetu sądu I instancji została obiektywnie utwierdzona w zasadności wniesionego powództwa. W ocenie sądu odwoławczego,

nie mógł zmienić przeświadczenia powódki o zasadności jej roszczenia fakt wniesienia apelacji przez pozwanego, która to apelacja w swej treści ponownie wskazywała na brak możliwości zastosowania w niniejszej sprawie art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Pozwany zasadniczo nie podawał w apelacji żadnych nowych okoliczności nie podnoszonych przed sądem I instancji, a jedynie polemizował z dokonaną przez sąd wykładnią art. art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c i wskazywał na nietrafne na kanwie powyższej sprawy odwołanie się do orzeczenia Sądu Najwyższego z 1985 r. W związku z powyższym w ocenie sądu odwoławczego aż do wydania wyroku sądu II instancji przeświadczenie powódki o zasadności jej roszczenia należy uznać za subiektywnie uzasadnione. Z uwagi na wskazane wyżej okoliczności trudno byłoby wymagać od powódki aby oceniając sprawę racjonalnie, już po wydaniu korzystnego dla niej wyroku sądu I instancji, na skutek apelacji pozwanego która w swej treści powielala zarzuty z odpowiedzi na pozew, doszła do przekonania, że jej powództwo jednak nie jest zasadne i cofnęła pozew oraz zrzekła się roszczenia. Przeciwnie, w świetle wyroku i uzasadnienia sądu I instancji, który nie podzielił zarzutów pozwanego i pozytywnie zweryfikował zasadność powództwa powódka mogła pozostawać w przekonaniu, że apelacja zostanie oddalona.

Możliwość zmiany oceny przekonania o zasadności powództwa na jaką powoływał się Sąd Apelacyjny niewątpliwie mogłaby mieć miejsce w innym układzie procesowym, a mianowicie w sytuacji w której to powódka przegrałaby przed sądem I instancji i to ona zainicjowałaby postępowanie odwoławcze. W takich okolicznościach ponosiłaby ryzyko, że jeżeli nieskutecznie zaskarży wydany wyrok to będzie musiała w tym zakresie ponieść konsekwencje co do kosztów procesu. Dla takich właśnie sytuacji procesowych przyjmuje się, że przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12). Sytuacja taka nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.